

Więcej nie wiem i nie pytaj mnie o to już,
Czy w ogóle cokolwiek i czy między nami jest magiczne coś tam.
Zmieńmy level, poukładam go z Twoich ust,
Nie będziemy się pytać żadnych mądrych głów czy tak wypada i można.

Chcę do Ciebie, pluje ezoteryczny łuk
Proszę daj mi klucz, zanim ja i Ty zgubimy młodość do końca.
Będzie jak w niebie, pan pożarów i pani burz,
Twoje oczy mi mówią, że tak dawno już poszybowały do słońca.

Ładuję bombę w serce mocniej bije,
czekam aż odpalisz lont.
Chcę Cię zapomnieć - wiem, to mnie zabije,
Nie czekaj aż zrozumiesz to.

Gonia we mnie cztery koty i głodny pies,
Czuję w sobie niepokój, to jak bajka, chromosomy wiją mi pompon
.
Biję w bęben, pożądanie i ciepła krew,
Proszę, weź moje serce i strzel, przynajmniej zrobimy to z pompą.

Ładuję bombę w serce mocniej bije,
Czekam aż odpalisz lont.
Chcę Cię zapomnieć - wiem, to mnie zabije,
Nie czekaj aż zrozumiesz to.

Ładuję bombę - serce więcej bije,
Czekam aż odpalisz lont.
Chcę się zapomnieć w Tobie aż po szyję,
Nie czekaj aż zrozumiesz to.

Bieg, bieg, biegnij, choć sama jak palec,
Dla tego jednego razu, co nazywa się ból.
Potem ciek, ciek, ciek, cieknij jak woda po skale,
Jeśli możesz, to co czujesz, teraz podziel na pół!

Bieg, bieg, biegnij, choć sama jak palec,
Dla tego jednego razu, co nazywa się ból.
Potem ciek, ciek, ciek, cieknij jak woda po skale,
Jeśli możesz, to co czujesz, teraz podziel na pół!

Teraz podziel na pół!x4